

Certyfikacja wymaga i pomaga

data aktualizacji: 2020.09.03 autor:



Piotr Mularczyk jest prezesem Miejskiego Ludowego Klubu Sportowego Widok Skierniewice od 2 lat. (fot. arch.)

Miejski Ludowy Klub Sportowy Widok Skierniewice otrzymał pozytywną ocenę i w 2021 roku także będzie objęty programem certyfikacji PZPN. – Program to wymogi, ale także korzyści, weszliśmy na inny, bardziej profesjonalny poziom szkolenia – mówi prezes stowarzyszenia Piotr Mularczyk.

Piłkarski klub z ulicy Nowobielańskiej rozwija się. Polepsza się infrastruktura, a otrzymanie złotej gwiazdki w programie certyfikacji klubów PZPN wprowadziło stowarzyszenie na jeszcze wyższy poziom szkolenia. Dziś to 14 grup, 180 zawodników oraz 9 trenerów objętych programem. Ponadto, po nieudanej próbie połączenia z Unią także drużyna seniorów.

– Jestem w klubie od 2 lat, przez 1.5 roku walczyłem o połączenia dla dobra piłki w mieście. Szkoda, że do tego nie doszło – mówi Piotr Mularczyk, prezes. – Rozwijamy się nieustannie dla dobra

naszych dzieci i młodzieży – dodaje. Piotr Mularczyk jest prezesem Miejskiego Ludowego Klubu Sportowego Widok Skierniewice od 2 lat. W Widoku, w roczniku 2009, gra i trenuje jego syn Mateusz. Jak prezes wspomina swoje początki w klubie?

– Przez ostatnie lata zrobiliśmy wielki krok w przód. Wcześniej 30, a nawet 40 zawodników przypisanych było do jednego trenera. Dzięki programowi certyfikacji treningi są na zdecydowanie wyższym poziomie. Jeden trener opiekuje się 12. zawodnikami, kadra szkoli się, poprawia się infrastruktura – zauważa.

W najnowszym (3.09) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy" zapraszamy na rozmowę o programie certyfikacji, o sportowych skutkach pandemii, o piłkarskiej infrastrukturze i nie tylko z prezesem największego sportowego stowarzyszenia w mieście, Piotrem Mularczykiem.

Miejski Ludowy Klub Sportowy Widok Skierniewice to 42 lata historii. Jednak największe zmiany infrastrukturalne gołym okiem widać na przestrzeni kilku ostatnich lat.

– Obiekt przy ulicy Nowobielańskiej z roku na rok wygląda coraz lepiej głównie dzięki budżetowi obywatelskiemu oraz zaangażowaniu rodziców i zarządu klubu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego co udało się zrobić i liczymy na więcej. Czekamy na renowację boisk, otrzymaliśmy obietnicę z miasta, że pieniądze na ten cel będą uwzględnione w nowym budżecie na 2021 rok. Ostatnio powstał park rozwoju motorycznego, są piłkochwyty, obiekt zmienia się na lepsze.

Poza renowacją boisk, będą inne zmiany?

– Póki co teren i trawę, która jest między budynkiem klubowym i płytą główną utrzymujemy we własnym zakresie. Dbamy o to, by dzieci miały jak najlepsze warunki do treningu. W przyszłości mają powstać jeszcze dwa kolejne boiska treningowe, między bramką a ogrodzeniem obiektu bliżej lasu. Ta inwestycja uwzględniona została w projekcie renowacji płyty głównej. Być może w ramach tej samej inwestycji uda się także wykonać oświetlenie dla boisk treningowych.

Zbliża się sezon jesienno-zimowy i "korki" na dostępnych w tym czasie obiektach. Oświetlenie przy ulicy Nowobielańskiej rozwiązałoby problem?

– Infrastruktura klubowa już teraz jest na fajnym poziomie, mamy nadzieję, że uda się jak najszybciej przeprowadzić renowację boisk wraz z oświetleniem boisk treningowych. Ulepszanie bazy treningowej to nie jest nasz kaprys, to jest wymóg certyfikacji. Zajęcia odbywać się muszą na odpowiednio dużych boiskach. Rocznik 2009 i starsze powinny trenować na obszarze równym minimum połowie pełnowymiarowego boiska piłkarskiego.

Pozostańmy przy programie certyfikacji. Spełniliście wymogi, otrzymaliście złotą gwiazdkę. Teraz pojawiły się kolejne wytyczne.

– Nowe wytyczne w ramach programu certyfikacji narzucają na nas obowiązek posiadania od września 2021 grupy dziewcząt. Dla tych klubów, które aktualnie starają się przystąpić do programu (2020 rok) obowiązek posiadania w klubie grupy dziewcząt już jest. Dla klubów, które już są w programie jest czas, by dostosować się do wymogów.

Jak dziś wygląda sekcja żeńskiej piłki nożnej w MLKS Widok?

– Mamy 30 dziewczynek, podzielonych na 2 grupy (2012/2014 i 2015/2016). Te dwie grupy już są w programie certyfikacji. Obie trenują dwa razy w tygodniu.

Dziewczynki będą włączone do rozgrywek?

– W Polsce przeważnie jest tak, że dziewczynki grające w piłkę są włączane w kadr klubowych drużyn chłopców o dwa lata młodszych. My też będziemy wykorzystywać ten system. We wrześniu dziewczynki będą grały pierwszy sparing. Certyfikacja nakłada na nas obowiązek organizowania sparingów, turniejów czy obozów dla żeńskich grup.

Dziś program certyfikacji w klubie obejmuje?

– Dziś to 14 grup, 180 zawodników i zawodniczek oraz 9 zatrudnionych trenerów.

Klub Ósemka w lipcu podniósł składkę o 100 procent tłumacząc ten fakt tym, że w lipcu treningów było bardzo dużo. Wy także trenowaliście w lipcu, myśleliście o tym był podnieść składkę członkowską?

– Nie. Rodzice dzieci trenujących w naszym klubie nie zaprzestali płacić składek w okresie pandemii. Wówczas otrzymaliśmy z miasta informację, żeby pieniądze wydawać racjonalnie. Dla naszego klubu i zarządu było oczywiste, że racjonalne wydawanie pieniędzy to wypłata wynagrodzeń trenerom. Co do podniesienia składki, miesiąc lipiec był darmowy, także nie było takiej możliwości, by podnieść składkę. Staramy się pozyskać środki we własnym zakresie, mamy certyfikację, która także nam pomaga. Poprzesuwaliśmy wydatki, zmniejszyliśmy liczbę wyjazdów. Nie myślimy o jej podniesieniu.

Z punktu widzenia możliwości 40. tysięcznego miasta, szkoda, że nie doszło do połączenia klubów Unii i Widoku?

– Na pewno szkoda, walczyłem o to 1.5 roku. Odbyły się liczne spotkania i rozmowy. Nie chcę się wypowiadać za cały zarząd, ale mi osobiście szkoda, że do tego nie doszło.

Cała rozmowa w najnowszym (3.09) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36755-certyfikacja-wymaga-i-pomaga>